

# Manitou, Na z

Drodzy państwo niech każdy z radości zaszlochna  
Ile sporów po których na lody chodzi się osobno  
Rumianki na dobranoc mora i nad ranem  
Bo ona wciąż za matką, o teściowa za dużo  
Ile min gdy się wstawia, o jak kogut do boju  
To co niby na niby ale trochę, dalej  
To co zaraz a wtedy o wiele za bardzo  
I to co nie do końca jak ścieżki w ogrodzie  
Wszystko potem jak nogi krzywe ale swoje  
Matka z matką, państwo, się, kochacie, ci je